NOWINY NAUKOWE.

Nekrologi. Radca stanu i kaweler, *Bazyli Alexiejewicz Lewszin*, CESARSKIEGO Wolnego Towarzystwa Ekonomicznego, jako też wielu innych rossyyskich i zagranicznych towarzystw uczonych członek, umarł w *Bielewie* d. 29 lipca r. b. Literatura oyczysta postradała w nim jednego z zasłużonych swoich pisarzy: miłośnicy gospodarstwa wieyskiego, doświadczonego praktyka i niezmordowanego spółpracownika: przyjaciele i krewni dobroczynnego męża, pieczołowitego oyca: a ubodzy swego dobrodzieja i opiekuna. *Bazyli Alexiejewicz* urodził się w r. 1746 d. 6 sierpnia; r. 1765 wszedł do służby woyskowey do półku nowotroickiego kiryssyerów, w którym odbył pierwszą kampaniją turecką r. 1769 i doszedłszy rangi porucznika, dla choroby zmienił tę służbę na cywilną. W roku 1795 d. 31 grudnia, za odznaczającą się służbę w sprawowaniu urzędu sędziego, na który po czterykroć był obieranym przez obywateli powiatu bielewskiego, podniesiony został do rangi radcy honorowego. W 1803 z Naywyższego rozkazu, w randze radcy dworu, przydany został dla osobnych poruczeń sekretarzowi stanu *Alexandrowi Alexandrowiczowi Witowtowi*. 1804 d. 15 marca mianowany radcą kollegijalnym, a 1818 d. 20 lutego przy uwolnieniu ze służby nagrodzony rangą radcy stanu i pensyą dożywotnią 2000 rubli, a potém żonie także do śmierci i dwom córkom do zamęzcia. Skłonność do literatury, a mianowicie do doświadczeń ekonomicznych, nieodstępowała go przez całe życie; w poźnieyszych nawet latach, kiedy już wzrok postradał, nie przestawał jeszcze zaymować się przekładami, za pomocą swych dzieci, z których jedno czytało, a drugie, tłumaczenie jego pisało. W r. 1791 Wolne Towarzystwo Ekonomiczne S. Petersburskie, ze względu na jego wiadomości gospodarskie, wybrało go

na swego korrespondenta, a poźniey na członka, dożywotniego sekretarza i dożywotniego członka komitetu. W r. 1795 obrany został członkiem honorowym królewsko-saskiego towarzystwa ekonomicznego. W 1804 Towarzystwo filantropiczne St. Petersburgskie obrało go członkiem, w którém roku 1805 zasiadał jako starszyna, a potém pełnił obowiązek dożywotniego sekretarza. 1807 został członkiem akademii nauk w Neapolu, a 1808 członkiem towarzystwa badaczów natury, przy uniwersytecie moskiewskim. 1812 r. mianowany uczonym korrespondentem towarzystwa filotechnicznego. W r. 1818 Wolne Towarzystwo St. Petersburskie miłośników literatury zaszczyciło go tytułem członka honorowego, a nakoniec Towarzystwo gospodarstwa wieyskiego w Moskwie, r. 1821 uznało go swym członkiem honorowym. W ciągu służby, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, nagradzając jego pożyteczne prace okazane w rozmaitych doświadczeniach i odkryciach, tyczących się rolnictwa i rzemiosł, jako też w wielu dziełach własnych i przekładach, ku powszechnemu użytkowi drukiem ogłoszonych, w r. 1803 udarował go orderem ś. *Anny* 2 klassy, a w 1810 ś. *Włodzimierza* 4 stopnia. Prócz tego za poświęcanie pism, Cesarz Jegomość rozmaitemi czasy, obdarzył go pięcią pierścieniami brylantowemi; od Towarzystwa zaś ekonomicznego za rozwiązanie zadań otrzymał 17 medalów złotych i 4 srebrne. Ledwo który z naszych pisarzów może się porównać z *Lewszinem* w pracowitości: liczba własnych i tłumaczonych przezeń z różnych języków pism, dochodzi 107, składających przeszło 250 tomów, z których wszystkie niemal są drukowane, jak o tém następny spis przekonywa: *Pisma własne:* 1) Zupełne ogrodnictwo we 4*ch* częściach; 2) Książka gospodarska do wewnętrzney domowey ekonomiki, w 10 częściach; 3) Kalendarz kucharski we 12 książkach; 4) Topograficzne opisanie gubernii tulskiey; 5) Zbiór pism i anegdot Hrabiego *Suworowa-Rymnikskiego;* 6) Życie Hr. *Borysa Piotro-*

wicza Szeremietjewa; 7) Życie Xięcia *Potemkina*; 8) Książka myslywska, we 4*ch* częściach; 9) Strzelec doskonały w 2*ch* częściach; 10) Powieści sławian drewlańskich w 6 częś.; 11) Ruskie powieści w 10 częś.; 12) Poranki kochanka; 13) Odezwa do miłośników francuzów; 14) List zawierający zdanie ó poemacie Woltera na zapadnienie Lizbony; 15) Dokładny rossyyski fabrykant i rękodzielnik, w 6 częś.; 16) Słownik handlowy, w 7 częściach, *Sztuki teatralne:* 17) Młodzi prędzey mogą uwieśdź starszych; 18) Zaręczyny Wołdyrewa; 19) Własne brzemie nie cięży; 20) Kto dawne rzeczy chwali, temu oczy wylazły; 21) Wałoda, czarownica lasów bryńskich, opera. *Przekłady:* 1) Odkryte tajemnice czarnoxiężników, w 9 częś.; 2) Gospodarz i gospodyni, we 24 tomach, z niemieckiego; 3) Powszechne a zupełne gospodarstwo domowe, we 12 częś. z francuzkiego; 4) Książka podręczna gospodarstwa wieyskiego; 5) Ekonomika inflantska Fiszera; 6) Rządca ekonomiczny, w 6 częś.; 7) O budowaniu młynów rozmaitych, w 6 częś.; 8) Instrukcya dla zaymujących się uprawą tytuniu; 9) Lekarz wieyski, z franc.; 10) Instrukcya Kankryna do budowania olejarni, z niemiec.; 11) Słownik naturalnego czarodzieystwa, w 2 częś. z niemieckiego; 12) Słownik podręczny Historyi naturalney, w 2 cz. z fran.; 13) O pędzeniu wódki, utrzymaniu bydła na brazie i jego leczeniu, we 4 częś. z niemiec.; 14) Słownik kucharski, cukierniczy i destyllatorski, w 6 cz. z różnych języków zebrany; 15) Kalendarz kucharski w 12 cz. z niemieckiego; 16) Piwnicznik, z niemiec.; 17) Opisanie Mołdawii; 18) Opisanie Państwa Tureckiego; 19) Przyglądanie się Wolfiusza naturze, z niem.; 20) Życie *Nelsona*, admirała angielskiego, z niem.; 21) Historya naturalna dla dzieci, w 2 cz. z niem.; 22) Cuda natury, we 4 cz. z niem.; 23) Konował Ewesta, w 5 cz., z niem.; 24) Przeznaczenie ludzkie, dzieło Szpaldinga, z niem.; 25) Idylle Gesnera; 26) Biblioteka romansów niemieckich, we 3 cz.; 27) Rzut oka na

22*

teraznieyszy stan woysk francuzkich; 28) Oberon, poema Willanda, z niem.; 29) Abderyci Willanda we 2 cz.; 30) Wezyr albo labirynt zaczarowany; 31) Garryk o deklamacyi teatralney; 32) Znayda, powieść Hamiltona; 33) Kalendarz ogrodu warzywnego; 34) Nowy konował; 35) Flora; 36) Nauka praktyczna zaprowadzania ogrodów angielskich; 37) Rzemieslnik farb; 38) Nauczyciel trzech rzemiosł; 39) Albrechta Taera o Uprawie roli, z niem.; 40) Magazyn ekonomiczny i technologiczny; 41) O budowaniu młynów; 42) Ogrodnik; 43) Farbierz; 44) Dokładna książka gospodarstwa; 45) Pansa-Iwin czyli Xiąże ciemności, z niem.; *Przekłady sztuk teatralnych*: 1) Głuchy i ślepy, z francuz.; 2) Sługa dwóch panów, z włos.; 3) Azemia czyli dzicy, z franc.; 4) Etelwolf, drama z niem; 5) Jawna korrespondencya, z franc.; 6) Dwóch młodych Sabaudczyków, z fran.; 7) Król na łowach; 8) Mniemane wdowy, z niem.; 9) Dobry oyciec. z franc.; 10) Zbieg, drama z francuz.; 11) Hrabia Waltron, z niem.; 12) Henryeta czyli ona już zamężna z niem.; 13) Co mą bydź to nie minie, z niemiec.; *Opery*: 14) Sylwan; 15) Julia; 16) Tomasz John; 17) Narzeczony; 18) Wyspa głupców; 19) Czart samoczwart; 20) Sanho-Pansa; 21) Henryk IV; 22) Głupstwo; 23) Woziwoda; 24) Powrót niespodziany, z franc.; 25) Trzy żądania; 26) Bion; 27) Jaskułeczka; 28) Zaufania; 29) Rybacy; 30) Trzewiki; 31) Dzwonek z włos.; 32) Axur; 33) Przywiązanie wieśniaków; 34) Fraskatanka; 35) Wieśniak markizem; 36) Zazdrośny w przeciwności; 37) Chińskie bożyszcze; 38) Andromacha, trajedya liryczna, z franc.; 39) Rynald, trajedya z franc.; 40) Smieszny pojedynek; 41) Szkoła oyców. Prócz tego, wiele odrębnych prac jego znayduje się po rozmaitych pismach peryodycznych, mianowicie w Trudach Wolnego Towarzystwa Ekonomicznego, niektóre zaś sztuki teatralne, prologi i inne znacznieysze przekłady, pozostały w rękopisach (*);

(*) W tych liczbie, ogromne tomy Arnoldowey historyi kościelney, i t. d.

o innych pracach, tu niewymienionych, wiadomości nie zasięgniono. Inny, podobnie niezmordowany pisarz, mógłby się wzbogacić swojemi płody, lecz zacny *Lewszin* był cale bezinteressownym; celnieysze jego dzieła bezpłatnie były drukowane, a wszystkie w ogólności zbyt tanio przedawane. Zalety większey części jego dzieł i przekładów, okazują się z kilkukrotnych edycyy. Bez przesadzenia rzec można, iż życie zacnego starca literata było wzorowe: wcale mierne posiadając dochody, nie troszczył się o zbieranie bogactw, wspomagał ubogich, godził poróżnionych, chorych leczył, strapionych nawiedzał, krewnych kochał: włościanie mieli w nim dobrotliwego oyca: był wiernym synem oyczyzny i kościoła, światłym chrześcijaninem, dobrym obywatelem, i przez te cnoty zasłużył na powszechny a niczém nieskażony szacunek. Pomimo czynnego życia i codziennych niezmordowanych zatrudnień, dochował do ostatniey chwili wesoły i miły charakter; nikogo przez całe życie nie zasmucił, ani uczynkiem, ani nawet myślą; przeniósł się do wieczności bez boleści i cierpień; siły jego żywotne, w ciągu dwóch lat ostatnich, gasły stopniami: nakoniec w zupełne wpadłszy osłabienie, zasnął, jak młodzieniec, snem łagodnym. *N. A. Kumelski.*

— Medycyna wielką poniosła stratę d. 13 sierpnia r. b., w osobie D*ra Laënnec*, lekarza J. K. W. *Madame*, professora fakultetu medycznego paryzkiego. Ważne odkrycia i znakomite dzieła anatomiczne wysoką mu zjednały sławę. Udał się on był do Bretanii swey oyczyzny, gdzie umarł we 45 roku życia. *K.*

Starożytności. Pismo peryodyczne: *Отечественныя Записки,* zawiéra następujący list półkownika *Stempkowskiego*, o naydawnieyszey monecie królów Bosforu Cymeryyskiego: „Jak pieniądze dawnych królów Bosforu Cymeryyskiego, poźnieyszych od *Mitrydata Eupatora* są pospolite, tak te, które były bite przed Mitrydatem, kosztowne

są dla swey starożytności i rzadkości. Pomiędzy ostatniemi, oddawna znano w Europie, jeden tylko pieniądz złoty króla *Perizadesa*, znayduiący się w gabinecie medalów Króla Francuzkiego, a naypierwiey opisany przez P. *de Bose.* (1) Uczony *Froelich* wspominał poźniey o drugim podobnym pieniądzu, który widział w Wiedniu (2), a który może jest tym samym; podług świadectwa rzeczywistego radcy stanu *Koehlera*, znayduje się on teraz w zbiorze P. *Huntera*, w Glasgowie (3); trzeci pieniądz, zupełnie do dwóch pierwszych podobny, zachowuje się w gabinecie Hr. *Seweryna Potockiego.* Zeszły kanclerz Państwa, Hr. *Rumiancow*, w czasie swego pobytu w Krymie r. 1823, nabył piękny medal srébrny Króla *Spartaka*, który opisał i objaśnił P. *Koehler* (4). Pieniądz ten, aż do owego czasu nieznany, może się uważać za jedyny. Pierwszy pieniądz bronzowy Króla *Leukona*, spółczesnego z Demostenesem, odkryty został przez zmarłego P. *Fourcade*, konsula francuzkiego w Synope, i opisany w katalogu numizmatycznym P. *Mionneta* (5). W kilka lat poźniey, radca stanu *Blaremberg* ogłosił dwa podobne medale (6), z których jeden, doniego należący, opisany został przez P. *Raoul-Rochette* (7); drugi zaś, znaleziony w dawnym grobowcu, około

---

(1) De Boze, *Des rois du Bosph. Cim.*, rozprawa czytana r. 1725, w *Mem. de l'acad. des inscript. et Belles-letres.* T. IV k. 549.

(2) Froelich, *Not. élément.* k. 154. — *Doctr. Num. Vet.* T. II. k. 361.

(3) Koehler, *Remarques sur un ouvrage, intitulé: Antiq. grecq. du Bosph. Cim.* S. P B. 1823 § XVIII. k. 22. — Id. *Descrip d'une médaille de Spartacus*, S. P. B. 1824 k. 11 i 40, tab. I, Nr. 3

(4) Id. *Descript d'une médaille de Spartacus*, k. 8.

(5) Mionnet, *Descript. de méd. antiques*, Paryż 1807. T. II k. 358.

(6) Blaremberg, *Notice sur quelques objets d'antiquité, découverts en Tauride.* Paryż 1822 k. 7, 27 i 30.

(7) Raoul-Rochette, *Antiq grecq. du Bosph. Cim.* Paryż 1822 § V k. 61 tab. 1 Nr. 3.

Kercza, posłany został Hr. *Rumiancowowi.* P. *Koehler* dał go poznać światu w swojem opisaniu kilku monet Hr. Rumiancowa, gdzie wzmiankuje o innym podobnym pieniądzu, znaydującym się takoż w gabinecie kanclerza (8). Wszystkie te pieniądze *Leukona* wystawują z jedney strony Herkulesa mającego głowę okrytą skórą lwa nemeyskiego, a z drugiey łuk, maczugę i imie *Króla Leukona* Βασιλεως Λευκωνος. Można znaleźć opisanie ich szczegółowe w dziełach PP. *Koehler*, *Blaremberg* i *Raoul-Rochette*, wyżey przytoczonych. Ostatni, w swoich *Starożytnościach Bosforu Cymeryyskiego*, umieścił rysunek z opisaniem, jednego pieniądza Leukona, zupełnie różnego, będącego własnością P. *Blaremberg*, a wielce uszkodzonego (9). Widać na rysunku, z jedney strony ślady głowy, a z drugiey część piorunu, z pozostałym napisem: .ΑΣ.....ΚΩΝΟ., który P. *Raoul-Rochette* dopełnia w ten sposob: (Β,ΑΣ(ΙΛΕΩΣ ΛΕΥ)ΚΩΝΟ(Σ). Gruntując się na podobieństwie roboty i metallu, uczony ten przypisuje także Leukonowi pieniądz, znaydujący się w moim zbiorze, wystawujący z jedney strony tarczę owalną i włócznią, a z drugiey figurę wspartą na kolumnę, z wyrazem ΒΑΣΙΛ... (10). Lecz, że imie króla zupełnie zatarte, równie jak na podobnym medalu P. *Blaremberg*, nie można więc twierdzić, żeby to były Leukona, aż póki nie odkryje się pieniądz podobnego rodzaju, na którymby nazwisko króla było dochowane. Co się tycze monety z piorunem, wniosek P. *Raoul-Rochette* jest niejako poparty innym medalem lepiey dochowanym, odkrytym w Krymie przez radcę dworu *Koeppena*, którego opisanie ogłosił on w Wiedniu r. 1813 (11). Widać na nim

---

(8) Koehler, *Description d'une médéille de Spartanes*, k. 11 i 22, tab. 1 N. 1 i 2.

(9) Raoul-Rochette, *Ibid.* k. 62, tab. 2 N. 4.

(10) Id. *Ibid.* : tab. 1 N. 5.

(11) Koeppen. *Alterthümer am Nordgestade des Pontus*, Wieden 1823, k. 32 i 33 tab. 1 N. 1.

z jedney strony głowę Minerwy, okrytą szyszakiem, a z drugiey piorun z niezupełnym napisem: Βασιλε.. Λευκω..., który P. *Koeppen* tak czyta: Βασιλ(εως) Λευκω(νος). Jakkolwiek bądź, wniosek ten obudził powątpiewania P. *Koehler*, który, roztrząsając przyczyny P. *Koeppen*, kładzie jego pieniądz w rzędzie medalów bardzo pospolitych Seleuka, jednego z królów syryyskich, i tym mniey go ważnym bydź sądzi, iż nie wiadomo, któremu z królów syryyskich tego nazwiska przypisać się powinien (12). Nowe odkrycie zrobione w Krymie, rozstrzyga należycie to zagadnienie numizmatyczne. P. *Taitbout de Marigni*, wicekonsul hollenderski przed tém w Teodozyi a teraz w Odessie, przywiózł ztamtąd pieniądz miedziany, bardzo dobrze dochowany, z głową Minerwy w szyszaku, zupełnie podobną do tey, jaka się znayduje na pieniądzu P. *Koeppen*; z drugiey strony znayduje się także piorun i napis zupełny: Βασιλεως Λευκωνος, co żadney nie zostawia wątpliwości, iż te pieniądze należą do Króla Leukona Bosforskiego. Kosztowna ta moneta, o którey P. *Koeppen* mówi w swoich *Kartach bibliograficznych* (13), a która usprawiedliwia zupełnie wnioski i przypuszczenia P. *Raoul-Rochette*, jest teraz moją własnością, i zdobi móy zbiór numizmatyczny. Tak więc, znamy teraz jedenaście sztuk monety autentyczney Leukonidów, t. j. królów Bosforu, którzy panowali przed Mitrydatem Wielkim. Naydawnieysze z nich, są siedm miedzianych króla Leukona, z których cztery wyobrażają Herkulesa z maczugą i łukiem, a trzy Minerwę z piorunem; trzy sztuki monety złotey króla *Perizadesa*, z jego wizerunkiem w koronie z jedney strony, a siedzącą Minerwą z drugiey; i nakoniec jeden pieniądz srébrny króla Spartaka (zapewne syna Eu-

(12) Koehler, *Beurtheilung einer Schrift: Alterthümer am Nordgestade des Pontus*. S. P. B. 1823 k. 25.

(13) *Feuilles bibliographiques* na rok 1825 N. 39 k. 572.

miliusza) z wizerunkiem tego króla, a z drugiey strony z łukiem i monogrammem miasta *Pantikape*, gdzie zapewne był bity. Należy mieć nadzieję, iż przez nowe odkrycia, dadzą się poznać pieniądze innych Monarchów, którzy panowali w Bosforze, w owych odległych czasach.„ *N. A. Kumelski.*

— Wielokrotne odkrycia zabytków starożytności, które się rozmaitemi czasy zdarzały w okolicach Odessy, już prawie nayoczywiściey dowiodły, że położenie tego miasta zaymowane było przez dawnych Greków, którzy tam mieli swoję przystań, zwaną przez dziejopisów *Istrianorum Portus* (Port Istryyczyków). Nowe odkrycie we wrześniu r. b. w tychże okolicach, bardziey to jeszcze potwierdza. Kopiąc ziemię w małym ogrodzie, należącym do domu Hr. *St. Priest* (nabytego nie dawno od P. *Mary*), znaleziono wiele czerepów glinianych, które, zdaje się, należały do trzech starożytnych naczyń, rozmaitego kształtu i wielkości. Jedno z tych naczyń, wymiarów nie równie większych, aniżeli ma to, które odkryto nie daleko tegoż mieysca w r. 1823, a dziś znayduje się w Muzeum Odesskiém, należało podobnie, jak ono, do rzędu naczyń, pospolicie zwanych etruskiemi; było ono dwuuszne i ozdobione malowidłem, którego mała tylko cząstka pozostała na ułamku; jedna figura kobiéca, w głębokim smutku, zdaje się bydź zupełną; wiele zaś innych twarzy męzkich, w części tylko się postrzega, Szkoda, że nie można było zebrać wszystkich kawałków tego rzadkiego naczynia, dla osądzenia wyobrażonego przedmiotu. Oprócz tych ułamków naczyń delikatnieyszych, to jest nayosobliwszą rzeczą w tém odkryciu, iż na szyyce stłuczoney jedney z tych butelek, znayduje się napis grecki ΑΨΟΓΟ, czego dotąd nie postrzegano nigdy na naczyniach znaydywanych w Odessie,

Na górze *Schönberg* pod *Friburgiem* w Bryzgowii, odkryto grobowce, których liczba dochodzi 137. Znaleziono w nich czaszki, broń, kley-

noty, puginały, dzidy, szable, i t. d. noszące na sobie cechy nayodległeyszey starożytności. Tak strzały, jako i dzidy, są z żelaza, które, podług rozbiorów chemicznych, posiada własności też same, co i żelazo odkrywane w *Kandern* w Wyższey-Bryzgowii. Puginały robione są z naylepszey stali, opierającey się napilnikowi. Szable są na pół z żelaza i stali. Pomiędzy tak różnemi przedmiotami, za nayznakomitsze uważać się powinny szkła kolorowe, po większey części oprawne w srébro; jedno mianowicie jest bardzo pięknego lazurowego koloru. Nadto, w tychże grobowcach odkryto korale czerwone i purpurowe, jako też wielkie kawałki bursztynu. Grobowce te obrócone są na wschód. Z mieysca położenia wnoszą, iż musi ich bydź do 500, pokrytych wielkiemi płytami kamiennemi. P. *Schreiber*, prefekt gimnazyum Friburgskiego, ma o tém wydać dzieło, w którem rzadsze przedmioty będą litografowane.

—Odkryto teraz w kaplicy dawnego zamku w okolicach *Tuluzy* (we Francyi) płasko-rzeźbę, która szczególnieyszym swym składem, zasługuje na uwagę miłośników sztuk i archeologów. Ma ona datę roku 1546. Wiadomo, iż sztuki, zasadzające się na rysunku, żywym naówczas jaśniały blaskiem. Franciszek I zgromadził był do swego dworu mnóstwo malarzy, rzeźbiarzów i architektów, którzy utworzyli ów styl wytworny i wdzięczny, zalecający płody odrodzenia. *Bachelier*, uczeń *Michała-Anioła*, wzbogacał natenczas Tuluzę, swoję oyczyznę, wielką liczbą posągów i płaskorzeźb. *German Pilon*, *Jan Gongeon* i niektórzy inni, zdobili pałace królów, a grupa *Trzech Gracyy* jest arcydziełem tey pamiętney epoki. Poprawność rysunku jest niekiedy obcą tym kompozycyom; zawsze atoli widać w nich prostotę i zadziwiającą dokładność w szczegółach. Płaskorzeźba, znaleziona około Tuluzy, mianowicie jest znakomitą pod tym ostatnim względem. Ar-

tysta, wystawił adoracyą pasterzów, a zamiast stajenki Betlejemskiey, zrobił wnętrze pałacu w ruinach; karyatydy podpierają w nim arkady i sklepienia; w naydalszey zaś części tey budowy, umieścił N. Pannę, trzymającą dzieciątko Jezus na kolanach. Wyborne i prześliczney roboty fryzy, zdobią ten szczątek architektury. Naczelna grupa jest bardzo słabą, tak co do rysunku, jako i wykonania; niektóre inne figury na pierwszey płazczyznie umieszczone, lepszy mają rysunek. W ogólności linie obwodowe są zbyt wydatne i fałszywe; z tém wszystkiém pomijają się te wady, zwróciwszy uwagę na ogół układu i wykończenie fryzów, kassetonów jakoteż karyatyd. Miano nadzieję, iż ta płasko-rzeźba weydzie do zbioru muzeum Tuluzskiego, gdy tymczasem przedaną została dwóm prywatnym osobom w tém mieście. Znamy dosyć wiele płasko-rzeźb alabastrowych teyże pracy i zapewne tego samego artysty; lecz wszystkie w ogólności nierównie są od pomienioney mnieysze. *Bachelier* mnóstwo ich wykonał, i cztéry umieścił w kaplicy grobu, zbudowanego w Tuluzie r. 1546. Noty oryginalne dowodzą, iż późniey płasko-rzeźby te były ustąpione Xiężnie *Montmorency*. Może więc wspomniona wyżey płaskorzeźba, bydź dziełem tego artysty, którego rzeźby zawsze były uważane, za godne znaydowania się po nayzamożnieyszych w pomniki sztuk gabinetach.

—List P. *Champolion* młodego, pisany z Neapolu d. 20 sierpnia r. b. donosi, iż otrzymawszy od kawalera *Gell*, rysunki robione w Egipcie przez PP. *Wilkinson* i *Cooper*, uznał z hieroglificznych napisów wielkiego zodyaku Esneyskiego, iż ten pomnik był wzniesiony za panowania Cesarza *Kommoda*, i że napisy dedykacyyne w hieroglifach świątyń *Dakke*, *Ombos* i *Philoe*, odpowiadają zupełnie napisom greckim na tychże świątyniach, ogłoszonym przez P. *Letronne*. Legendy hieroglificzne wielkiego kościoła *Idsambul*,

dowodzą takoż, że ta świątynia, była wzniesioną przez wielkiego *Sezostrysa*, r. 35 jego panowania: inne legendy noszą datę r. 38 tegoż Faraona. Tak więc ustala się powoli prawdziwa chronologia pomników egiptskich i nubiyskich, za pomocą alfabetu hieroglificznego, a zodyaki zawsze są pomnikami epoki rzymskiey.

— Odkryto nie dawno na polu *Sulton Courtneyfield*, nie daleko *Abingdon* (w Anglii) koniec strzały starożytnych Bretonów. Kosztowny ten zabytek narodu, nieexystującego już od tylu wieków, dowodzi, że przodkowie Anglików nie byli pozbawieni przemysłu. Ostrze to, wykute z krzemienia, zasługuje na uwagę badaczów.—Nie daleko tegoż mieysca, na dnie rzeki *Isis*, tam, gdzie jest do przebycia łatwą, znaleziono narzędzie miedziane, należące także do dawnych Bretonów, zwane *Celt*, które naylepiey jest dochowane,

N. A. Kumelski.

Krajoznawstwo

Grobowce indyyskie w Ameryce-Południowey. „Jestem zupełnie tego przekonania, powiada P. *Stevenson*, że Indyanie tey okolicy, mieli zwyczay grzebania umarłych po domach, gdzie mieszkali za życia; czego dowodem jest to przynaymniey, że odkopywałem wiele ciał, zagrzebanych z tém wszystkiem, cokolwiek było ich własnością przy zgonie. Tak np. znaydowałem kobiety ze swojemi garnkami, piecykami i dzbanami z wypaloney gliny. Niektóre z tych ostatnich nader ciekawego są składu. Bywają one złożone z dwóch kul wydrążonych, mających średnicy po trzy cale, połączonych z sobą rurką, znaydującą się po środku, z uchem wydrążoném i wygiętem, mającém z jedney strony otwór w części wyższey. Nalawszy wody do tego otworu tak, aby dzban był prawie do połowy nią napełniony, a potém przechylając go, już na prawą, to znowu na lewą stronę, daje się słyszeć świst jakiś. Niekiedy na podobnych dzbanach bywa wyobrażenie głowy ludzkiey; na wierzchu zaś tey,

jest otwór, służący do wlewania wody, która spływając, tenże sam dźwięk sprawuje. Widziałem w klasztorze Karmelitanek w *Quito*, jedno z takich naczyń, na którém byli wyobrażeni dway Indyanie, niosący na barkach umarłego, w łódce podobney do necek. Przechylając zaś je na przemiany, to w tył, to na przód, wszczynał się jęk żałośny, podobny do tego, jaki Indyanie wydają w czasie pogrzebu. Dzbany te, równie jak inne naczynia, są robione z gliny dobrze wypaloney; co wszystko niejako dowodzi, iż Indyanom znaną była sztuka garncarska. Znaydowałem nawet w tych *huakasach* długie sztuki płótna z bawełny, podobnego do tego, które dziś u Indyan nosi nazwisko *tokujo*, wiele żyta indyyskiego, maižu, chiny, bobu i liści bananowych; pióra strusie z równin Buenos-Ayres, kule i rozmaitą odzież, kilka łopatek robionych z drzewa palmowego podobnego do *chonta* z *Guayaquil*, a którego żaden gatunek nie rośnie około *Supe*; włócznie i maczugi z tegoż drzewa; dzbany napełnione *chiką*, płynem na wierzchu bardzo słodkim, lecz gorzkniejącym po wylaniu. Naybardziey do rozkopywania tych *huakasów* zachęca mieszkańców nadzieja odkrycia zagrzebanych skarbów. Znaydowałem w nich obrączki i małe kubeczki, zbyt cienko kute ze złota. Miewają one średnicę równą połowie jaja kurzego; jest mniemanie, jakoby je noszono przy uszach: są bowiem opatrzone guziczkami, których Indyanki dziś jeszcze używają. Często też zdarza się odkryć blaszki srebrne, do dwóch cali szerokości, a sześć długości mające, tak cienkie, jak papiér. Pieniądz złoty, z którym Indyanie są grzebani, zazwyczay znayduje się w ustach zmarłego. Dla własności saletrowych piasku i jego suchości prawie doskonałey, ciała te znaydują się w całku i bynaymniey niezepsute, lubo niektóre z nich były zagrzebane przez trzy wieki z okładem; odzienie podobnież jest zachowane; lecz tak jedno, jak drugie, natychmiast się psuje, skoro

wystawione zostanie na działanie słońca i powietrza zewnętrznego. Odkopałem raz ciało mężczyzny, którego włosy, począwszy od brwi, całe czoło okrywały, tak dalece, iż ta część twarzy nie była widoczną. Było przy niém bardzo wiele ziół suszonych, kilka garnuszków i rozmaite odzienie. Indyanie, oglądający to ciało, zapewniali mię, że nieboszczyk był *Brujo* czyli czarnoxiężnikiem; lecz jam raczey sądził go bydź lekarzem. Cóżkolwiek bądź, widać, iż w ich mniemaniu, dwie te nauki mają niejakie podobieństwo." (*Z podróży Stevensona. Lond.* 1825). *N. A. K.*

Odkrycia naukowe. — *Wyjątek z listu pewnego podróżującego mineraloga, pisanego z góry Uralu, do rektora uniwersytetu Dorpackiego, radcy stanu* Eversa.

C., 20 *sierpnia* 1826 *r.*

„.... Nasze objechanie *Kuszwy* czyli *Goro-Błahodat*, wielki dla mnie przyniosło pożytek, bądź co się tycze ogólnego poznania Uralu, bądź też dla niektórych moich widoków naukowych w szczególności. Zdaje mi się, iż teraz mogę z pewnością oznaczyć sposób, jakim złoto jest rozsiane w tych górach, i opisać z większą dokładnością, aniżeli dotąd zachowywano, formacyą, do którey platyna należy. Wszystkom winien w tego rodzaju badaniach, uprzeymości, z jaką mię doglądający kopalni skarbowych Złatoustowskich i Katerynburgskich, tudzież fabryk prywatnych Newiańskich i Niżnie-Tiahilskich, wspierali. Piasek platynowy Niżnie-Turski, należący do fabryki skarbowey Kuszwańskiey, ma wielkie podobieństwo do piasku platynowego brezyliyskiego, w którym się zwykle dyamenty znaydują. Podług opisu P. *Eschwego* (*Geognostisches Gemählde von Brasilien.* Weimar 1822) ten ostatni składa się z ziarn żelaza brunatnego i jaspisu, jako też z mnóstwa drobnych, mikroskopicznych okruszyn kamieni, rozmaitych kolorów, pomiędzy któremi więcey jest platyny, niż złota. Piasek kopalni Niżnie-

Turskich stanowi tęż samę mieszaninę, a przytomność żelaza brunatnego tym jest znakomitsza, iż w niém w Brezylii, dyamenty się znaydują; co dowodzi, że dwa te minerały, nie są przypadkowie razem, lecz jako szczątki jedney i tey samey formacyi. Zapytasz mię WPan zapewne, dla czegom nie szukał dyamentów tam, gdzie ich znaydowanie się przypuszczam? Albowiem drobne kamyki, rozsiane w tey mieszaninie piaszczystey, nie mogą bydź inaczey odłączone, jak tylko przemywaniem, do którego nie miałem ani czasu, ani zręczności, tym bardziey, że ta praca bywa wątpliwą. Jakżebym mógł robić te śledzenia, aczkolwiek mniey dokładne, w przestrzeni 250 wiorst kwadratowych, gruntu bagnistego i po większey części okrytego lasami? Jak można było rozpoczynać kopanie i przemywanie, w przeciągu kilku tygodni, które mi jeszcze pozostawały do bawienia w Uralu? Ileż to pomocników i robotników do tego potrzeba, gdy tym czasem ani jednego z nich nie miałem. Dyrektor Niżnie-Turski, któremum udzielił moich postrzeżeń, zdawał się skłaniać do szukania w swoim obwodzie ukrytych jeszcze skarbów. Lecz, że ani on, ani żaden z jego podwładnych, nie zna dyamentu, w jego naturalney postaci, radziłem mu przeto sprowadzić z St. Petersburga kilka dyamentów surowych, celem nauczenia się poznawania ich charakterów, co czyni niejakie trudności tym, którzy nie mają wprawy w śledzeniu minerałów...." *K.*

Podróże. Major *Gordon-Laing*, którego podróż do głębi Afryki zachodniey świeżo została ogłoszona, a który po raz trzeci przedsięwziął badania naukowe w tey, mało znaney krainie, donosi o sobie w liście następnym, pisanym z *Ensandy* w *Tuat*: „Piszę do was na prędce, abym doniosł, iż jestem w dobrém zdrowiu, i żem porobił wielkie odkrycia i poprawy w karcie Afryki. Przy pomocy Boskiey, będę za miesiąc w *Tombuctoo*. Mam nadzieję powrócić do Starey-Anglii,

za sześć lub siedm miesięcy, dokonawszy tego com zamierzył. W powrócie, zwiedzę pobrzeże-Złote i osadę *Sierra-Leona;* piszcie do mnie do tego mieysca." *K.*

Litografija. Będący dawniey w służbie francuzkiey półkownik *van Hove*, wynalazł sposób nowy postępowania w litografii, przez który trudność uważana dotąd za nieprzełamaną, uprzątnioną została; a tak rysunek bez obawy naymnieyszego błędu, oryginałowi zupełnie podobny, na kamieniu wydany bydź może, przez co ryciny z kamienia, o 5—20, a nawet i więcey procentów, taniey jak dotąd wyciskane być mogą. Sposób sam, przez który dokazać tego można, jest tak prosty, nauka tak łatwa i widoczna, że każdy w kilku dniach takiey zręczności nabyć potrafi, iż zdoła wydawać dokładną robotę. Już teraz zaprowadzona jest według tego sposobu litografija w *Eimsbüttel*, nie daleko Hamburga, w którey pod okiem wynalazcy wybijają ryciny do galeryi znakomitych mężów spółcześnych. Dla przekonania powątpiewających, wynalazca pozwala każdemu wstępu do swego zakładu, za opłatą biletu po trzy marki, aby każdy mógł widzieć własnemi oczyma uiszczone to wszystko, co tylko w ogłoszeniu wychwalają; nawet każdy własną ręką nakładając farbę, i odciskając rycinę, przekonać się potrafi, w jak rzeczywiście i dokładnie poprawny sposób obietnic swoich dotrzymuje. Każdy do kunsztu tego nienależący, nałożywszy własną ręką farbę i wycisnąwszy rycinę, za opłatą biletu weyścia, otrzyma rysunek, który sam wyciśnie. Dla dopełnienia miary przyrzeczeń, według wyrazów samegoż wynalazcy, dość niepodobnych do wiary, przyrzeka P. *van Hove* przez nowy sposób drukowania, także jego wynalazku „równie pismo, jako też „druk i nóty, w upodobanym formacie, na każdym „gatunku papieru, nie tylko na jedney stronie, „lub po ukończeniu pierwszey, zaraz na drugiey, „lecz zarazem na obudwu stronach, za pomocą

„jedynego odcisku” wytłaczać. Całemu handlowi księgarskiemu i muzycznemu zagraża, według oświadczenia samegoż wynalazcy, okropnym ciosem, gdyż wyciski każdey książki lub nót muzycznych, mogą być otrzymane zupełnie podobne do oryginału, prędzey i taniey, aniżeli za pomocą jakiegokolwiek sposobu drukarskiego (przez który i tak żadną miarą jednostayności utrzymać niepodobna). Tak straszne dotąd przedrukowywania literami, przez tę sztukę z czasem zupełnie ustać muszą; gdyż w rzeczonym sposobie drukowania nie potrzeba ani głosek, ani zecerow, tylko jedney lub dwóch kopiy rękopisu, mającey się drukować książki lub nót muzycznych, a za pomocą tych, bez żadnych innych kosztów. prócz apparatu i papieru (w przypadku nawet bez pomocy innych osób), z szybkością prawie do wiary niepodobną, tyle exemplarzy wycisnąć można, ile kto chce, a których pod żadnym warunkiem od oryginału odróżnić niepodobna. *J. S.*

Przedsięwzięcia uczone. P. *Strutt* w Londynie, zwracając uwagę na ciekawość, jaką sprawują owe drzewa starożytne, spółczesne licznym pokoleniom i żyjące świadki dziejów mnogich wieków, zajął się zebraniem drzew angielskich, i zrobieniem ich opisania wespół z rysunkiem. Dzieło jego, pod tytułem: *Sylva Britannica*, „czyli wi„zerunki drzew leśnych Wielkiey-Brytanii, zna„komitych swoją starożytnością, wielkością lub „pięknością, i t. d.” składa się z 12 książek; z tych dziesięć, obeymujących drzewa Anglii, wyszło już na widok publiczny. Jedenasta zaś i dwunasta, będą wyłącznie poświęcone drzewom Szkocyi, gdzie mogłoby się komu zdawać, iż żadnych drzew nie masz, wedle żarcików *Johnsona*. Pierwsza książka zawiera dąb *Sevilcar-Laun* w puszczy *Needwood;* znajomy on jest od lat przeszło 600 podług niektórych podań historycznych. W drugiey mieszczą się dwa bardzo dawne jesiony i wiąz Ankerwycki około *Staines*, pod którym, powia-

dają, iż Henryk VIII oświadczył poraz pierwszy swóy hołd nadobney Annie *Boleyn*. Jest tam także i cedr Enfieldski, zasadzony r. 1660 w ogrodzie uczonego *Uvedale;* przeniesiony on był z góry Libanu, a jest naywiększym i może naydawnieyszym w Europie. W siódmey znayduje się dąb Królowey *Elżbiety*, rosnący w źwierzyńcu lorda *Huntingfield*, jako też dąb Filipa *Sidney*, w *Fenhurst*. Pomiędzy nayznakomitszemi w tym zbiorze drzewami, pierwsze mieysce trzymać może kasztan Tortworthski, sławny tém, iż służył za znak graniczny od panowania Stefana, pod nazwiskiem wielkiego kasztana Tortworthu. Powiadają, iż był zasadzony w r. 800 naszey ery, na początku panowania Egberta. Znayduje się takoż wizerunek jaworu Leekurtskiego, niedaleko *Blackheath*, uważanego przez *Evelyna* za naydawniey znany i podobnież naypierwey zasadzony w Anglii. Ztąd się pokazuje, iż dzieło P. *Strutt* składa zbiór naypięknieyszych rysunków, a razem ciekawą historyą drzew Anglii, sławnych ze swey starożytności i pamiątek historycznych. *N. A. K.*

Przemysł. Z *Wiednia*. Budowa kolei żelazney między Budweis i Mauthausen, na którą N. Pan, naywyższém postanowieniem swojém z d. 7 września 1824 dał professorowi Franciszkowi Antoniemu Kawalerowi Gerstner wyłączny z istotnemi korzyściami przywiley na lat pięć, szybko postępuje. Już na początku roku zeszłego zawiązało się tu towarzystwo kierujące przedsiębierstwém tém łącznie z wymienionym professorem, który wystąpił w tym celu ze służby Cesarskiey, i jego oycem c. k. gubernijalnym radcą i dyrektorem budowli krajowych w Czechach. Towarzystwo przybrało wnet na członków swoich: ministra spraw wewnętrznych i wielkiego kanclerza Franciszka hr. Saurau; xięcia Józefa Szwarcenberga, hr. Buquoy, hr. Thürheim; jenerała hr. Starhemberga i barona Keller; Karola barona Gensau, barona Gudeneau, barona Jakóba Geymüller i barona Spiel-

mann. Oprócz tego przystąpiło do tego Towarzystwa kilku prywatnych, a szczególniey członkowie tuteyszych wielkich domow handlowych, mianowicie: PP. Geymüller i Komp.; S. G. Sina; S. H. Stametz i Komp. (którzy już przez lat trzy trudnią się tém przedsiębierstwem); daley PP. Franci. Appl. Arnstein i Eskeles, Ludwik Astori, Ballabeue i Komp. M. L. Biedermann, Fran. urod. Bogner, Leon Calman, L. A. Elkan, Jerzy Escher de Berg, Carlo d' Ottavio Fontana, Michał Fink, R. Foges, C. A. Fiedler i synowie, W. A. Gosmar, J. B. Gouge; Henikstein i Komp.; L. N. de Herz; Jan Herring; bracia Heimann; Hofmann i Goldstein; Karol Isenflamm; L. de Jütz; M. C. Kraft; M. Lackenbacher i Komp.; Lämmel i syn; de Liebenberg i synowie; J. J. Löwenthal; Antoni Mayer, Karol Mayer, N. Mayed i J. C. Landauer; Demetry Maraiarli; de Mayersbach; J. Pontzen, Antoni Prandstetter; Aloizy Royer i Komp.; Ritter i syn; M. A. Rothschild i synowie; Wacław de Sallaba, Jerzy Samara, G. Seamaraga i Fili; J. M. Scheibenpogens Eidam; Antoni Schnapper; Edward Schmidt; Leopold Schmidt; Józef Leopold Singer; A. G. urod. de Seydel; Melch. kawaler de Steiner; Józef Thury, M. Ullmann; Wayna i Komp.; S. P. Wertheimber i Seckstein; de Wertheimstein tegoż syn; H. de Wertheimstein synowie; Franc. Winklers synowie, i Ignacy Wirker de Waxersfeld. Po utworzeniu subskrypcyi tegoż towarzystwa w d. 12 marca r. z. wynosiła składka do d. 20 marca w ciągu dni 8 więcey jak 800,000 Z. R. M. K., rozpoczęto budowę po uczynionych przygotowaniach i zwiezieniu materyałów w d. 7 sierpnia, i naypierwiey obrano naytrudnieysze mieysce do kolei na połowie drogi czeskiey. Podług protokułu z d. 22 listop. spisanego przez komissyą od rządu tamże wysłaną, długość kolei drzewem i żelazem wyłożoney wynosiła 4763 sążni; daley znaleziono 1300 sążni nowey kolei drewnianey, nakoniec 110 sążni roz-

poczętey roboty; całe założenie i budowę kolei uznała komissya za odpowiednie zamiarowi, a proba okazała rezultat, że ładunek 380 cetnarów wied. z góry, a 173 cet. pod górę przez jednego konia, bez natężenia siły, tak w prostey linii, jako też i w naywiększych zakrętach był ciągniony. Po obliczeniu kosztorysów podług zasady dotąd wyrachowanych robot i inych cen, i przez komissyą techniczną od dyrekcyi Towarzystwa do tego mianowaną, takowe rozpoznane i zatwierdzone, okazał ten przyjemny rezultat, że z budową tey kolei podług naytrwalszego sposobu, żadna droga lub koley tak na stałym lądzie, jak w Anglii dotąd wykonane, równać się nie mogą, a jednak wraz z zaprowadzeniem wszystkiego, a znacznego *fundus instructus* dla odbywania podróży po całey kolei, i wraz z umówionem wynagrodzeniem kierującemu robotami, summy 11 lub naywięcey 1,200,000 z. r. w M. K. nie przewyższa, i że zysk, pochodzący podług wszelkiego prawdopodobieństwa, może przynaymniey 8 do 9 procentów uczynić. Takim sposobem to powszechnie użyteczne przedsiębierstwo wsparte jest patryotyzmem wielu prywatnych, a szczególniey stanu kupieckiego wiedeńskiego, oraz każdy mający udział, z powyższych elaboratów poweźmie przekonanie, że się zamiar udał, i odpowie łożonym kapitałom przez procenta, żadnym stosunkom czasu niepodlegającym.

Doniesienia bibliograficzne.

Wiadomości bibliograficzne o nowych dziełach zawierać w sobie powinny szczegóły opisom tego rodzaju właściwe, tytuł całkowity, liczbę stronic a niekiedy rozkład samegoż dzieła. Nie mogąc mieć zaraz po wyyściu wszystkich nowych xiąg polskich, nim podamy wiadomość o nich właściwie bibliograficzną, tym czasem umieścimy doniesienie o tych, o których wzmiankę w gazetach warszawskich znaleźliśmy. Do wymienionych już poezyy z powodu śmierci Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra I wydanych, dodać należy: *Wspo-*

mnienie Polaka przez żołnierza z 3go pułku hułanow X. Fleyczerowskiego i *Wiersz na zgon wieczney pamięci Nayjaśnieyszego* Alexandra I *Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, przez Felixa Jaskólskiego sierżanta starszego w półku 7 piechoty linijowey woyska polskiego.* W tymże przedmiocie wydane prozą: *Myśli żałobne samotnego starca*, rzecz w języku hebrayskim przez starego izraelitę, w małém miasteczku polskiém osiadłego, napisana, a przez syna tegoż na język polski przełożona. Literaturę dramatyczną zbogacił F. *Wężyk* nową tragedyą: *Wanda*, wydaną w Krakowie. Sławna opera *Kinda* pod tytułem: *Wolny strzelec* (Der Freyschütz), z niemieckiego na język polski przełożona przez Woyciecha *Bogusławskiego*, wyszła z druku u N. Glücksberga w Warszawie. Także drukiem ogłoszone zostały w Warszawie następujące dzieła: *Pisma rozmaite Franciszka Xaw. Dmochowskiego*, tom 2gi (o 1m obacz wyżey str. 118); *Sztuka rymotwórcza Boileau*, tłum. z francuz. przez *Maciuńskiego*, nauczyciela literatury w gymnazyum białostockiém; *Matylda Rokeby* romans poetyczny *Waltera Skotta* ; przekład *Wandy Maleckiey*, tomów 2 (z drukarni Pukszty); *Błażey z Tarczyna* powieść oryginalna przez Kalixta *Pawłowskiego* b. kapit. w. p. (z drukarni Łątkiewicza). Zbiór powieści *Waszyngtona Irwinga* amerykanina pod tytułem: *Nadzwyczayne przygody człowieka osłabionych nerwów.*— *Opisanie i użycie nowey machiny do siania zboża*, z 2ma rycinami. Machina ta jest wozek wynalazku doktora filozofii *Meltzera*, służy razem do obsiania pola, wymierzenia powierzchni zasianey i powleczenia siewu, broną z wózkiem połączoną. Tak jest prostą, że mając przez tokarza zrobioną oś wózka, resztę mechanizmu jak i mogące się zdarzyć reparacye, rzemieślnicy wieysey, cieśla i kowal wszędzie uskutecznią, a cały nakład nie przenosi kilku talarów. Znamienitsze korzyści z tey machiny dla rolnic-

twa są następujące: ziemię równo ziarnem pokrywa, mniey siewu wychodzi, zboże gęściey wschodzi, zatém plony większe i równie przy pogodach jak i podczas słoty, można pole zasiewać. Pisemko to wydane przez autora *Obrachowania korzyści z rolnictwa*, jest ostatnią pracą dobrze zasłużonego gospodarzom wieyskim niegdyś wydawcy *Dziennika ekonomicznego*. *Wiadomości z nauk przyrodzonych dla użytku szkoły guwernantek, obeymujące wiadomości z astronomii, fizyki, chemii i mineralogii*, przez Antoniego *Wagę*. *O urządzaniu gospodarstwa według zasad rozumowanego rolnictwa*, przez I. N. *Kurowskiego*, tom 2gi (o 1m obacz wyżey str. 119). *Sposób hodowania, żywienia i leczenia owiec w krótkości opisany przez Tomasza Dangla*, na rzecz Instytutu głuchoniemych w Warszawie ofiarowany. *Zbiór urządzeń leśnych*, dzieło zawierające wszelkie względem lasów, ich manipulacyi i obrachowania przez Kommissyą Rządową przychodów i rozchodów wydane rozporządzenia, in folio, złożone z 68 arkuszy, nakładem i drukiem N. Glücksberga. *Teorya krzywych iloczynowych*, *przez Ludwika Rembielińskiego*. Z pierwszego oddziału *Wyboru Romansów* wydanego przez *Wandę Malecką*, wyszły z druku dwa pierwsze tomy, to jest: romans poetyczny Tomasza Moore pod tytułem: *Lalla Rukh*; dalszy ciąg tego oddziału składać będą: *Oblężenie Wiednia* we 3ch tomach i *Pan dwóch set wysep*, romans Waltera Skotta w jednym tomie.

W *Krakowie* wyszły z druku w r. b.: *Zielony płaszcz z Wenecyi*, prawdziwe zdarzenie z roku 1813, przez *Klaurena*, przekład wolny z niemieckiego przez K. M. w 12ce tomów 2. *Rozrywki przyjemne*, wydawane przez Konst. *Majeranowskiego*, tomik 2gi i 3ci. W 2gim między innemi znayduje się romans: Panienka z pensyi czyli nowy Don Kiszot, starożytny program uroczystości na przyjazd Jana III do Krakowa z wyprawy

wiedeńskiey, oraz opis trofeów i bram tryumfalnych wystawionych na ten obrzęd przez Jana Zacherla rajcę i budowniczego krakowskiego. (O tomiku 1m ob. wyżey str. 212)

We *Lwowie* drukiem Pillera: *Trzy dni z życia mojego* i *Nayczystsza miłości ofiara*, dwie powieści H. *Klaurena*, z niemieckiego tłumaczone przez Walentego *Chłędowskiego*.

W *Płocku* drukiem K. Kuliga: *Mały Henryś*, powieść moralna, z niemieckiego przełożona przez pewną polkę.

W *Poznaniu:* Proste zasady stylu polskiego, rozmaitemi postrzeżeniami względem języka dla użytku, jasno, zwięźle, poprawnie, gładko i szczerze po polsku pisać chcących, praktycznie w przykładach okazane, a wzorami rozmaitego toku i sposobu pisania, nauką o listach, wykładem pewney liczby synonimów i kilku rozprawkami o języku, tudzież wyjaśnieniem pisowni dopełnione, przez J. Fr. *Królikowskiego*. Prawidła hodowania owiec dla użytku współziomków, p. J. *Lipskiego*.

W *Warszawie* mają wyyść z druku następujące dzieła: *Wybor dzieł Stanisława Leszczyńskiego* króla polskiego, xięcia Lotaryngii i Baru, wydany przez Panią *de St Ouen;* przekład z francuzkiego. *Zasady rozstawiania dział, czyli użycia artyleryi z woyskiem w polu*, przekład z niemieckiego, z dwoma planami. *Kenilworth* romans historyczny *Waltera Skotta*, przetłumaczony.

Księgarnia Lemana w *Toruniu*, ogłosiła, że romans *Jan z Tęczyna* oryginalnie w polskim języku przez J. U. *Niemcewicza* napisany, już jest na język niemiecki przełożony, i wkrótce wyydzie z druku.

We *Lwowie* wydany będzie: *Zielnik kieszonkowy zasuszonych roślin, dla wiadomości do chowu owiec potrzebnych*, przez Prof. *Witmana* i adjunkta matematyki i fizyki przy uniwersytecie lwowskim Alexandra *Zawadzkiego*. Całe dzieło

ma się składać z dwóch tomów. Każdy tom zawierać będzie 50 żywo zasuszonych i do białego papieru przypiętych roślin, z nazwiskami w czterech językach i tabelami w polskim i niemieckim języku, objaśniającemi uprawę i pielęgnowanie tychże. Podział główny będzie na użyteczne i nieużyteczne rośliny; między użytecznemi będą oddzielone: szczególne, lepsze i dobre; między nieużytecznemi: jadowite, szkodliwe i złe trawy i zioła. Prenumerata na oba tomy wynosi 4 z. r. albo 18 zł. pol. Dzieło wyydzie z druku w bieżącym roku.

W Paryżu wyszedł z druku pierwszy tom dzieła, które na szczególną uwagę zasługuje; tytuł jego: *Hiszpanija poetyczna*, *wybór poezyi kastyliyskich od czasów Karola V do naszych*, *przełożonych na wiersz francuzki przez Don Zuana Maryą Mory* (Espagne poétique, choix de poésies castillanes depuis Charles-Quint jusqu'à nos jours, mises en vers français par don Juan Maria Maury). Celem tego dzieła jest dać poznać celnieysze płody muzy hiszpańskiey. Poeci, o których mowa jest w tym tomie, wszyscy należą do XVI i XVII wieków: temi są: Garcilaso, ś. Teresa, Ludwik de Leon, Herrera, Cervantes, Gongora, Lopez de Vega, dway Argensola, Quevedo, Risja i Villegas. P. Mory oprócz naśladowania wierszem krótkich poematów i kawałków słusznie wsławionych w Hiszpanii, starannie umieścił w krótkich wiadomościach o każdym z tych pisarzów wiele szczegółów biograficznych, które zaostrzają ciekawość. Na czele dzieł znayduje się wstęp wierszem, na dwie części podzielony, zawiera historyą poetyczną Hiszpanii, zacząwszy od poematu *Cyd*, którego autor nie jest wiadomy, aż do Hurtado de Mendoza, który w początkach wieku XVI był jednym z reformatorów parnassu kastyliyskiego. Przypiski zaymujące i nauczające dopełniają tę część dzieła P. Mory. *L. R.*

Pod tytułem *Badań historycznych we wzglę-*

dzie wojen i zabaw Mongołów i Rzymian, na których słonie jako też i dzikie źwierzęta były używane i zabijane, (Londyn 1826, z mappą i 10 rycin.), P. *John Ranking* ogłosił dzieło, napisane dla wzbudzenia ciekawości w historykach i naturalistach. Autor, przepędziwszy przeszło lat 20 w Rossyi i w Indyach wschodnich, poczyna od tego, iż większa część kości kopalnych winna raczey swóy początek towarzyskim stosunkom ludzi pomiędzy sobą, aniżeli jakieyś wielkiey rewolucyi w naturze. Roztrząsając dzieje Gengiskana, Kublaikana, Tamerlana i innych wojowników mongolskich, jako też historyą rzymską i naylepsze dzieła o Syberyi, zebrał mnóstwo dowodów, które jeżeli nie wspierają sposobem niezbitym jego przypuszczenia, to przynaymniey są bardzo znaczącemi i mogącemi dać pochop geologom i historykom do interessujących sporów. *K.*

Wyszła część trzecia i czwarta *Atlasu xiążąt Burgundzkich.* Zawierają one nie tylko obrazy historyczne, których fizyognomija nosi szczególne piętno prawdy, lecz nadto uosobienia nie mniey ciekawe strojów owoczesnych, t. j. zbiór osób wystawujących rozmaite klassy społeczności w wieku XIV. W historyi P. *Barante*, słyszymy ludzi mówiących językiem swojego czasu, i uwiadamiających nas o mniemaniach i zwyczajach, które wówczas panowały: jest to właśnie obraz moralny; atlas zaś dopełnia twórczey myśli P. *Barante.* Jest to w pewnym względzie dekoracya dramatyczna z broni i chorągwi rycerskich. Ostatnia część wkrótce się ukaże. *K.*

W Paryżu ukazała się na widok publiczny, część pierwsza dzieła niecierpliwie oczekiwanego, które Hrabia *Clarac* wydać zamierza, pod tytułem: *Muzeum rzeźbiarstwa starożytnego i nowożytnego.* Dzieło to składać się będzie z 10 części: w każdey do 80 rycin, licząc w to i karty podwóyne, za dwie osobne. Ryciny wyobrażające przedmioty Luvru i posągi muzeum paryz-

kiego, będą razem, a oddzielnie od rycin innych muzeów europeyskich, które mają wychodzić tak, iż je osobno oprawiać będzie można, *K.*

Nowe dzieła polskie

Religija. Nauka chrześcijańska z woli Klemensa VIII papieża przez X. Roberta *Belarmina* Societatis Jesu, potém kardynała krótko zebrana, teraz przeyrzana i za dozwoleniem zwierzchności przedrukowana. Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1826.—w 8*ce* str. 32.

Wybór modłów od ś. p. Piusa VI, papieża wyłożonych. Edycya pomnożona innemi także niemniey istotnemi ćwiczeniami żywota chrześcijańskiego. w Wilnie, kosztem i nakładem drukarni dyecezalney XX. Missyon. roku 1826.—w 16*ce* str. 212 nieliczb. 4.

Dissertatio inauguralis theologico-dogmatica de miraculis, in qua dicetur: quid sint miracula? an, a quo, et quem in finem patrari queant? quibus denique idoneis signis vel testimoniis veritas miraculorum Christi et apostolorum comprobatur? quam in Caesarea litterarum universitate vilnensi amplissimae facultatis theologicae in ordine professorum scientiarum ethico-politicarum auctoritate ad consequendam doctoris S. Theologiae jura et honores publicae disputationi submittit Angelus *Dowgird* scholarum piarum S. Theologiae mag., regiae societatis philomaticae varsaviensis sodalis, capellanus clericorum generalis seminarii vilnensis. A. MDCCCXXVI (1826). Vilnae, typis Josephi Zawadzki univers. typographi.—w 8*ce* st. 75 nielicz. 1.

Wymowa kościelna. Kazania na niedziele całego roku podług Ewangelii Świętey, stosownie do mszału rzymskiego rozłożone, a dla użytku i wygody JJXX. Proboszczy i kaznodziejów, do druku podane przez X. Kajetana *Gawińskiego.* w Wrocławiu u Bogumiła Korna, 1826.—w 8*ce* więk. Tom

I. str. VIII. i 311. Tom II. str. IV. i 299. Tom III. Kazania na święta całego roku, str. IV. i 300. Tom IV. Kazanie passyonalne w poście i przygodne, stosownie do okoliczności rozłożone, str. IV. i 284.

Zbiór niektórych kazań mianych w czasie wielkiego Jubileuszu roku 1826, mieśiąca stycznia w mieście gubernialném Wilnie odbytego. Wilno, nakładem i drukiem drukarni dyecezalney. w 8ce str. 280, nieliczb. 2. (Znaydują się tu kazania następujące: 1) X. Ignacego *Borowskiego*, o Jubileuszu; 2) *tegoż*, o wytrwaniu w dobrém aż do końca, miane na zamknięciu nabożeństwa jubileuszowego; 3) X. Mamerta *Herburta*, o grzechu śmiertelnym; 4) X. Jana *Skideła*, o wynagrodzeniu szkód na sławie i majątku zadanych; 5) X. Platona *Sosnowskiego*, o pokucie i jey nieodwlekaniu; 6) X. Antoniego *Żyszkowskiego*, o prawdziwości wiary świętéy katolickiey; 7) X. Anioła *Dowgirda*, o niedowiarstwie i zachowaniu się w obcowaniu z tymi, którzy bezbożnie przeciw wierze świętéy katolickiey mówią; także o niegodziwości czytania książek powstających na wiarę świętą katolicką; 8) X. Antoniego *Fiałkowskiego*, o grzechu nieczystości; 9) X. Antoniego *Szawlewicza*, o pijaństwie; 10) X. Józefa *Kuźmickiego*, o przeklęstwach i złorzeczeniach; 11) X. Marcina *Czapskiego*, o szkodach wynikających z niewiadomości obowiązków stanu i religii; 12) X. Jakóba *Gąsowskiego*, o małżeństwach, jaki w nich wybór, jakie wzajemne małżonków obowiązki).

Historya. Wiadomość o archiwum krajowém królestwa polskiego, zebrana przez Adama *Powstańskiego* fil. i ob. praw doktora, radcę kollegialnego Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, protektora liceum krakowskiego st. Anny, kawalera orderu ś. Włodzimierza IV klassy, członka Tow. nauk. krak. W Krakowie w drukarni akademickiey r. 1824.—w 8ce str. 139 nieliczb. 2.

Przedłużenie i ukończenie wiadomości o archi-

wum krajowém królestwa polskiego przez Adama *Powstańskiego*, i t. d. W Krakowie, w drukarni akademickiey r. 1825. w 8*ce* st. 78. niel. 2.

Potok czasu albo treściwy obraz historyi powszechney od początków narodów aż do czasu teraźnieyszego 1825 roku, ułożony przez professora *Strass*, a przetłumaczony przez professora inst. głuchoniemych W. *Wysockiego*. w Warszawie 1825. Józef *Sławiński* litogr. wielka karta in folio podłużne, illuminowana.

Widoki pozostałych pomników starożytney Polski, przez A. P. (*Platera*). N. I. w Krakowie. w 4*ce* podłużney, str. 2, rysunków 6, okładki drukowane. (Widoki takowe wychodzić będą poszytami, każde poszycie sześć zawierać będzie rycin wyobrażających widoki rozwalin, zamków, kościołów, monumentów, i mieysc w historyi polskiey wsławionych różnemi wypadkami. Gdy cały zbiór widoków wyydzie, nastąpi opisanie historyczno-chronologiczne tych mieysc z winietami wyobrażającemi różne starożystości polskie. W Nrze I, znaydują się następujące widoki: 1) Zamek krakowski na górze Wawel, 2) Mogiła Krakusa i obserwatorium krakowskie, 3) Tyniec klasztor benedyktynów nad Wisłą, 4) Zamek Chęciński na skale marmurowey, 5) Koniusza góra i kościołek pod Proszowicami, 6) Kościołek śtey Anny w Wilnie. Wszyskie rysował z natury A. *Plater*, a rysował na kamieniu J. *Głowacki* w Wilnie, oprócz wymienionego pod liczbą 2, który jest rżnięty na blasie).

Statystyka. Taryffa domów miasta stołecznego Warszawy dla wygody publiczney nowo wydana, podzielona na wydziały policyyne i cyrkuły, oraz przedmieścia Pragi i domów za rogatkami będących. w Warszawie w drukarni Józefa Pukszty przy ulicy sto-jańskiey N. 21, 1825. w 16*ce* st. 190.

Poezya. Oda na śmierć wieczney pamięci Aleksandra I, Cesarza Rossyyskiego Króla Polskiego etc. etc. etc. Wilno, drukiem Józefa Zawadzkiego,

1826. w 8*ce* str. 16. (Autor X. Jan Nepomucen *Kundzicz* kapłan dyecezyi rzymsko-katolickiey wileńskiey, S. Teol. magister)

Literatura powszechna. Zasady poezyi i wymowy przez K. L. *Szallera*, z niemieckiego języka przełożone a do polskiey literatury zastosowane przez Jana Kazimierza *Ordyńca*. w Warszawie, nakładem i drukiem A. Brzeziny. 1826. Tom I. w 8*ce* więk. str. V, i 253, nieliczb. kart 5. (Prospekt na to dzieło umieszczony wyżey na str. 51).

Dzieła w niektórych przedmiotach pisane Stanisława *Orzechowskiego;* tłumaczenie z łacińskiego na język oyczysty przez X. Zygmunta Alexandra Nałęcz z Włynia *Włyńskiego*, filozofii, oboyga prawa i teologii doktora, w akademii krakowskiey wysłużonego professora. W Wrocławiu u Wilhelma Bogumiła Korna, 1826. w 8*ce* mniey. Tom I. st. VIII i 278. Tom II. str. XII. i 288, na czele Tomu I wizerunek tłumacza X. Włyńskiego. Rozkład dzieła następujący: 1) przemowa wydawcy; 2) wiadomość literacka o uczonym X. Z. A. Włyńskim, przytacza tylko zdania Xięcia Czartoryskiego Bentkowskiego i Ossolińskiego o pracach X. Włyńskiego, bardzo krótko namienia o szczegółach biografii tego męża, kończy uwiadomieniem że Włyński: „przeszło ośmdziesiąt-letni starzec, na dni ostatnie życia swego, przeniesiony do probostwa ś. Anny w Krakowie, nagrodzony został w końcu probostwem ś. Floryana roku 1824. Mimo jednak tak poźnego wieku, Włyński ciągle pracuje i zatrudnia się tak obowiązkami stanu swojego, jak pożytecznemi dla świata naukami”. Daley następują i zaymują cały tom pierwszy: 3) Orzechowskiego kroniki polskie od zgonu Zygmunta I. w tomie II zawierają się: 4) Mowa Orzechowskiego o podniesieniu woyny przeciw turkom do rycerstwa polskiego; 5) Mowa powtórna przeciwturcza do Zygmunta I Króla polskiego. 6) Wychwalnik weselny Zygmunta Augusta Kr. pol. 7) Obrona za pogrzebem Zygmunta Jagiellona przeciw A.

Q. Te cztery dzieła Orzechowskiego pierwszy raz w języku polskim drukiem są ogłoszone, równie jak następujący: 8) Marcina Kromera biskupa Warmińskiego do Króla, panów i rycerstwa polskiego na seymie warszawskim zgromadzonych list. 9) Sen na jawie albo widowisko S. Orzechowskiego. 10) Wiadomość biograficzna o życiu i dziełach Stanis. Okszyca Orzechowskiego, wyjątek skrócony z dzieła hrabiego Ossolińskiego. Wydanie jest wcale piękne i ozdobne, nawet mniey skażone błędami od innych dzieł z drukarni Korna wychodzących.

Euzebiusza *Słowackiego* dzieła z pozostałych rękopisów ogłoszone. Tom IV zawierający: poezye własne i przekłady. Wilno Józef Zawadzki własnym nakładem 1826. w 8*ce* więk. str. 260, nieliczb. 6. Znaydują się tu: *Mendog* i *Wanda* trajedya wierszem; przekłady z Wirgilusza, Horacyusza, częścią wierszem, częścią prozą; Propercyusza elegie wierszém; Owidyusza elegia wierszem; Tassa Jerozolimy wyzwoloney pieśń 2*ga* prozą; Gesnera poema: pierwszy żeglarz i trzy idylle prozą; Delilla poema o imaginacyi, początek pieśni V wierszem; Lekkie rodzaje poezyi. O pierwszych trzech tomach donieśliśmy w poprzedzających numerach dziennika.

Nauka języków. Nouveau dictionnaire français et polonais. Nowy słownik francuzko polski, pomnożony zbiorem wyrazów naukowych i technicznych, Wilno Józef Zawadzki własnym nakładem 1826. w 8*ce* więk. Tom I. A. K. str. 458, nieliczb. 4. Tom II L. Z. st. 371 nieliczb. 2.

Wypisy francuzkie przez F. *Gedike* ułożone, z dodatkiem słownika francuzko-polskiego. Wilno, Józef Zawadzki własnym nakładem 1826. w 8*ce* str. 140 słownik str. 70.

Wypisy łacińskie na klassę trzecią szkół powiatowych (przez Ludwika *Sobolewskiego*). Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neuma-

na przy ulicy S. Jańskiey pod N. 431. 1826 w 8*ce* str. 102 nieliczb. 2.

Nowe wypisy rossyyskie czyli stopniowane ćwiczenia dla poczynających uczyć się języka rossyyskiego, przez Leona *Rogalskiego* ułożone. Na końcu słownik trudnieyszych wyrazów rossyyskich w tey xiążce znaydujących się. Wilno, nakładem Fr. Moritza, w drukarni B. Neumana przy ulicy Sto-Jańskiey pod N. 431. 1826. 8*ce* str. 229 nieliczb. 6.

Mineralogija. Krótki wykład mineralogii podług zasad Wernera, przez Norberta Alfonsa *Kumelskiego*. Część druga. Wilno, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1826. w 8*ce* str. 250. nieliczb. na początku 6 i na końcu spis alfabetyczny nazwisk minerałów, nieliczb. str. 61. O pierwszey części donieśliśmy wyżey str. 49.

O dyamencie czyli węgliku, przez Stanisława *Żugarzewskiego* kandydata filozofii. w Wilnie, w drukarni dyecezalney XX. Missyonarzów roku 1826. w 8*ce* st. 35, nieliczb. 4.

Astronomija. Astronomija zawarta we dwódziestu dwóch lekcyach, w którey wszystkie fenomena niebieskie, bez pomocy matematyki są wyłożone; z trzynastey edycyi angielskiey, a drugiey francuzkiey, przez Wincentego *Karczewskiego*. Część pierwsza. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego. 1826. w 8*ce* mniey. str. 196. nieliczb. kart 10, tablic 4. Rozkład dzieła następujący: Zbiór nazwisk i wyrażeń astronomicznych. Lekcya I. Historya astronomii pierwszych wieków aż do śmierci Kopernika. II, od Kopernika aż do naszych czasów. III. Ogólny widok systematu słonecznego i o świecie powszechnym. IV. O systemacie słonecznym czyli opisanie głównieyszych fenomenów niebieskich. V. O słońcu, jego biegach, plamach, i atmosforze. VI, O biegach nieba i wirowym biegu ziemi. VII, O punktach główných, i o podziałach w ogólności. VIII, O xiężycu i jego drodze. IX, O ziemi. X, O fenome-

nach szczególnych wypadających z różnych biegów ziemi. XI, O zaćmieniu słońca i xiężyca. Prospekt na dzieło ninieysze umieszczony wyżey st. 50. Prenumerata. Xięgarnia Józefa Zawadzkiego podjęła się wydadź dzieło ułożone przez P. Ignacego *Fonberga* M. F. Adjunkta Uniwersytetu, zawierające naukę chemiczną, w pięciu tomach, z których trzy pierwsze złożą chemią ogólną, dwa ostatnie, organiczną. W pierwszym tomie pomieszczone będą wiadomości wstępne, tudzież opisanie ciał prostych; drugi, zamknie ciała złożone 1go rzędu, jako: niedokwasy, siarczyki, fosforki, solniki i t. d.; trzeci, ciała złożone rzędu 2go i 3go, a nadewszystko sole pojedyńcze i podwóyne. Nakoniec tom czwarty stanowić będzie chemią organiczną roślinną, a piąty chemią zwierzęcą. Do ostatniego tomu przydana będzie treść historyi nauki, jużto dla poznania jey postępu, już dla oswojenia z literaturą tey umiejętności. Według tego planu przechodząc liczne gałęzie chemii, nie można się było zamknąć w ścisłych granicach, a następnie uniknąć znakomitszego nakładu, jakiego druk wymaga; dla tego wyżey wspomniona xięgarnia dzieło to wydawać będzie pojedyńczemi tomami, i tą razą ogłasza prenumeratę na tom pierwszy zawierający około 35 arkuszy druku i cztéry tablice na miedzi ryte. W miesiącu październiku bieżącego roku tom ten wyydzie zpod prasy: cena zaś jego dla prenumeratorów, na lepszym papierze, naznacza się zł. pol. 11 gr. 10, na mniey dobrym zł. pol. 10. Przy odbieraniu tomu 1go przyymowana będzie prenumerata na tom drugi, którego cena według objętości i liczby tablic oznaczona będzie. Po ukończeniu druku cena się podwyższy. Wydanie dalszych tomów rychło po wydrukowaniu pierwszego nastąpi, a w przeciągu dwóch lat całe dzieło ukończone zostanie. Kształt zaś, rodzay druku i papieru ninieyszego prospektu ściśle w niém zachowane będą. W Wilnie d. 1 lipca 1826 roku.

Nowe dzieła rossyyskie.

Historya. *Magazin für Russland's Geschichte, Länder- und Völker-kunde, etc.* (Magazyn dziejów rossyyskich, geografii i etnografii, zebrany przez Dra *Benjamina Bergmanna*, kaznodzieję w Rui.) Drugiego tomu część pierwsza. Nitawa, w druk. J. H. Steffenhagena i syna. 1826 s. 158 w 8.

Исторiя Иродотова. (Historya Herodota, tłumaczona z greckiego przez *Jana Martinowa*, z uwagami tłumacza.) Część I. S. P. 1826 w druk. Józ. Joannesowa, w 8. VII i 481 s.

Руководство къ познанiю Всеобщей Политической Исторiи. (Książka służąca do poznania historyi polityczney powszechney) przez Profes. Cesarskiego liceum w Carskim-Siele, rzecz. członka towarzystwa St. Petersburskiego miłośników litteratury, nauk i sztuk, radcę kollegialnego i kawalera *Jana Kaydanowa.* Wydanie trzecie, poprawione i dopełnione. Trzy części, S. P. 1826 w druk. depart. Nar. Ośw. W 8, w części 1 s. XVII, 218, w 2, VII, 200. Przy każdey części tablica chronologiczna.

Wymowa. *Слово къ православнымъ воинамъ на новой 1826 годъ.* (Mowa do prawowiernych wojowników, na rok nowy 1826) S. P. 1826 w druk. Józ. Joannesowa, w 8 m. s. 31.

Слово по случаю пренесенiя чрезъ Новгородъ тѣла въ Бозѣ почившей Благочестивѣйшей Государыни Императрицы Елисаветы Алексѣевны. (Mowa z okoliczności przeniesienia przez Nowgorod ciała w Bogu spoczywającey Nayprawowiernieyszey Nayjaśnieyszey Cesarzowey Elżbiety Alexiejewny, miana w soborze Nowogorodzkim Sofiyskim, przez Moyżesza Biskupa Staroruskiego, Wikaryusza Metropolii Nowgorodzkiey, d. 9 czerwca 1826 r.) S. P. 1826, w druk. K. Kraja. w 8 s. 24.

Рѣчь на кончину Joak. Лазар. Лазарева. (Mowa na zgon Joach. Łazar. Łazarewa, w języku Ormijańskim i wiersze z teyże okoliczności, po ormijańsku). P. w druk. Józ. Joannesowa 1826.

Ekonomija polityczna. *Consideration sur les principes fondamentaux de l'économie politique et privée.* (Uwagi nad zasadami ekonomii polityczney i prywatney, przez N. Demidowa) S. P. w druk. Dep. Nar. Ośw. 1826 s. 24 w 8 i 1 tabl.

Государственая внѣшная торговля 1825 года, въ разныхъ ея видахъ. (Handel Państwa zewnętrzny w rozmaitych swych postaciach, z r. 1825) S. P. 1826 w druk. Dep. handlu zewnętrz. w 4 s. 68.

Medycyna. *О пользѣ и предметахъ Военной Гигіены.* (O pożytkach i przedmiotach Hygieny woyskowey, czyli nauki zachowania zdrowia trudniących się żołnierką) przez M. *Mudrowa* Dra M. i różnych towarzystw uczonych członka. Wydanie trzecie, nowo przeyrzane. M. 1826 w druk. Uniw. w 8, s. 67.

Sztuki piękne. *Объ Искуствѣ и Художествахъ.* (O sztuce i kunsztach. Myśli pustelnika, miłośnika sztuk, wydane przez L. *Tika.*) Przekład z niemieckiego. M. 1826 w druk. Seliwanowskiego, w 8 IV i 314 s.

Rozmaitości *Указатель жилищъ и зданій въ Москвѣ* etc. (Ukaziciel pomieszkań i budowli w Moskwie, czyli książka adressowa z planem, ułożona dla zostających urzędnikow przy Wojennym Jenerał-Gubernatorze) W. *Sokołowa.* M. 1826, w druk. Ab. Semena, w 12, s. 372 i 369.

Сочиненія въ прозѣ и стихахъ. (Pisma wierszem i prozą. Prace towarzystwa miłośników litteratury rossyyskiey, przy Cesarskim Uniwersytecie Moskiewskim.) Część szósta. M. 1826, w druk. Uniw. w 8. s. 368.

Игры и занятія детей въ первыхъ лѣтахъ. (Gry i zabawy dzieci w pierwszym wieku, czyli zbiór zaymujących powieści ze słownikiem. O-

zdobiony 18 rycinkami illuminowanemi) M. w druk. A. *Semena*, przy Akad. Med. Chir. 1826. 295 i II s. w 12 m.

Астрологъ или новый Оракулъ. (Astrolog czyli nowa wyrocznia, zawierająca naynowsze, nayobfitsze i nayłatwieysze sposoby zagadnień i t.d. Z dodaniem nauki ciągnienia kabały kartami, bobem i kawą, dla przepędzenia wolnego czasu) Wyd. 5. Nakładem *Głazunowa.* M. w druk. A. Semena. 1826 VI i s. 369. w 8.

Письма объ образованіи ума и сердца. (Listy o ukształceniu umysłu i serca, pisane w r. 1823, z Moskwy do dwóch braci w Kostromie, przez wychowującego się w korpusie kadetów Moskiewskim) M. w druk. S. Seliwanowskiego. 1826 s. 80 w 12 w.

Описаніе новаго способа приготовлять цикорный кофей. (Opisanie nowego sposobu robienia kawy z cykoryi) M. w druk. Rieszetnikowa. 1826 s. 2 w 2.

Nowe dzieła cudzoziemskie.

Filologia. 45. *Richardi Bentleii et doctorum virorum Epistolae partim mutuae. Ex editione Londinensi Caroli Burneii repetiit novisque additamentis et Godofr. Hermanni dissertatione de Bentleio eiusque ed. Terentii auxit Frid Traug. Friedemann.* Lipsiae 1825 8vo.

Z prawdziwą ochotą podajemy do wiadomości niniejsze wydanie listów, zawsze ze czcią w filologii wspominanego krytyka, Rycharda *Bentleja* tudzież innych znakomitych w nauce mężów, na początku wieku przeszłego, a mianowicie Jana Jerzego *Graeviusa*, gdy wiadomo, że pierwsze tychże listów wydanie Londyńskie (r. 1807 in 4to), przez Karola *Burney* uczynione stało się już wielką rzadkością. Ze 200 tylko owych exemplarzy

staraniem Burneja ozdobnie odbitych i jego przyjaciołom rozdanych, jeśli się który trefunkiem do kupienia nadarzył, po 17 gwineów (   ) był płacony; a filolog Berliński F. A. *Wolf*, opisując żywot Bentleja, miał sobie taki exemplarz udzielony na czas tylko krótki od podróżującego anglika (ob. Literarische Analekten für alte Liter. u. Kunst, deren Gesch. u. Methodik-Berl. 1817 1 B.): ze wspomnionych zaś listów niektóre tylko z dziennika *The Monthly Review* i innych angielskich są znajome. Na rzetelną tedy wdzięczność zasłużył dopiéro uczony wydawca *Friedemann*, który, drogo nabywszy sobie exemplarz Londyński, wiernie go i czysto przedrukował i z innych źródeł pomnożył, ozdabiając też dwiema tablicami portretów Bentleja i Grewiusza ze wzorem ich pisma, *fac simile*.

Mając właśnie pod ręką samę tę xiążkę z niemałą przyjemnością odczytujemy owe znakomitych mężów listowne rozmowy, naybardziey *Bentleja* i *Graeviusa*: bo miło, jakby we zwierciedle, widzieć ich osobiste przymioty, skłonności, wzajemny szacunek, zapał i zachęcenie do prac pożytecznych, a korzystać z filologiczney krytyki i gruntownych uwag nad zabytkami starożytnych pisarzow, Teokryta, Kallimacha, Nikandra, niektórych greckich epigrammatów, Persiusza, Horacego, Owidiusza i t. d. — Przytoczyć tu możemy niektóre postrzeżenia w tey mierze. Mieysce u Filostrata (Lib. I *Icon.*): *καὶ ἡ ἑτέρα χεὶρ, τείνει τὸν νοῦν εἰς τὴν πηκτίδα* etc. objaśnia Bentlej przez dostrzeżone jakieś owe zaniedbanie czyli przesadę attycyzmu (*τὸ ἀνακόλουθον καὶ σολοικοφανὲς*) od wielu pisarzow a szczególnie od Filostrata używaną: — *ἀπαυθαδιεῖσθαι τὴν πλαστικὴν* (*μέγα φρονήσειν ἐπὶ τῇ πλαστικῇ*) i t. d. pag. 57 i t.d. — poprawia *προσβολαῖς* za *προβολαῖς* (p. 60.) — widzimy sprostowanie do Hesychiusza: *Σειρὴν, ἀναδέσμην, καὶ μέλιττα* (conject.), zamiast pospolitego czytania: *σειρη, ἡ ἀναδέσμη*, lub *σειρη, ἀναδέσμη*

etc. (p. 66 78) — Dowcipna poprawa zwyczaynego textu, i nawet od Mitscherlicha przyjętego, w Horacyuszu Od. I 23. — Nam seu mobilibus *veris* inhorruit *Adventus* foliis, seu virides rubum Dimovere lacertae — w sposob następny:

Nam seu mobilibus *vepris* inhorruit
Ad ventum foliis, seu virides rubum etc. (p. 107 sq.) — σκυτοδέψαι u Aristofanesa, na σκυλοδέψαι (A. p. 11. 18. 36) — παλ' t. j. πάλι, nie zaś πάλαι (A. p. 58) — ἠρικαπαῖος (od ἦρι wcześnie, rano, i κῆπος ogrod, wyraz odnoszący się do Bachusa lub też Priapa), zamiast zepsutego ἠρικεπαῖος (p. 134 143), i inne tym podobne, do wyższey krytyki należące, zwłaszcza samego *Bentleja* badania i uwagi teraz nawet wielce pociągają umysł i zaymują; a dwa jego w tym sposobie listy do *Hemsterhuisiusa*, które już wprzód zostały przyłączone do pochwały tego ostatniego przez *Ruhnkena* (Ruhnkenii elogium Hemsterhusii), obszérnością swoją przechodzą miarę listow pospolitych (p. 250—289)—

Pierwszą część xiążki zapełniają 42 listy *Bentleja* i *Graeviusa* tudzież dwa *Burmanna* połacinie pisane: w drugiey zaś części następują rozmaite, *Miscellaneous letters*, w angielskim po większey mierzé języku, 11 *Bernarda* i *Bentleja*, szczególniey odnoszące się do historyi (*historia chronica*) Johana *Malelas*, tudzież w przedmiocie uwag do Bentleja znajomego listu: *Epistola ad Ioannem Millium* (ob. Bentleii opuscula philologica—Lips. 1781 8vo). Następują, list Jana *Clericus*, względem jego uwag do Menandra i zaszłych z tego względu niesnasków, oraz obszerna dość i dowcipna odpowiedź *Bentleja*. Daley idą tegoż listy dwa do arcybiskupa Kanterburskiego i 14 do innych filologów, *Davies*, *Gaçon*, *Biel*, *Mead*, *Clarke*, *Wetsten*. *Hemsterhuis*. — W dodatkach zaś (*Additamenta* p. 1 - 73) przyłączone są listy 2 *Küstera*, *Bentleja* zaś do *Küstera* i *Barnesa* z krytycznego Muzeum Kembridzkiego (z r. 1821 N. VIII), oraz do *Richtera*,

ze wzmiankowanych Analektow Wolfa (T. I str. 90-95) wyjęte. Kończy tę xiążkę, cale porządnie wydaną, rozprawa Godfr. *Hermanna* o samym Bentleju i jego wydaniu Terencyusza, nadto *Indices scriptorum, rerum ac verborum*. *A. B.*

N. i S.P. 22. Letres à Sophie sur la danse, cont. l'htst. de cet art depuis son origine jusqu' à nos jours, par *A. A. B.* Avec planches. Paris 1826 in 8vo.

Matematyka, Fizyka, Chemia Historya naturalna.

37. *M. Wölfer's* vollständige Anweisung zur praktischen Feldmesskunst, zum Selbstunterricht für Juristen, Oekonomen, Feldmesser und Flurversteiniger. Mit 5 lithogr. Zeichnungen. Gotha 1825 gr. 8vo (1 Thlr. 8 Gr.)

Podług ogólnego o tey xiążce zdania, obeymuje ona wszystko, w wymiarze i podziale gruntów istotnie potrzebne, przy należytey zwięzłości i jasności wykładu na doświadczeniu opartego. *B.*

38. *Elemens of Arithmetic, Algebra and Geometry*, for the use of the students in the Edinburgh School of Arts. By *George Lees.* Edinburgh 1826. 12mo.

Works of Professor Leslie:

39. *Elements of natural Philosophy.* Vol I including Mechanics and Hydrostatics. Edinburgh 1826. 8vo.

40. *Geometrical Analysis and the Geometry of curve lines.* ibid. 1826. 8vo, with 24. Engravings and numerous cuts.

41. *The Elements of Geometry and plane Trigonometry.* 4th. edit. ibid. 1826 8vo.

42. *The Philosophy of Arithmetic*, exhibiting a progressive view of the Theory and Practice of Calculation. 2d edition, improved and enlarged. ibid 1826 8vo.

43. *Academical examinations on the principles of Chemistry*, being an Introduction to the study of that science. By *David Bosvell Reid.* Edinburgh 1826 voll. 2 12mo.

Dziennik filozoficzny Edinburski, oddając spra-

wiedliwość temu dziełu, pochwala autora układ całkowity i szczegółowe podziały nauki, tudzież jasne wysłowienie głównych jey zasad. *B.*

44. *A Manual of Chemistry*, with its application to the Arts. Intended as a Text-Book for students attending Mechanic's Institutions. By *Andrews Tyfe.* Edinburgh 1826 in 8vo.

Jeszcze dopiero nie dawno wyszło zpodprassy drukarskiey, spodziewać się, że odpowiada należycie swojemu celowi, gdyż autor tego pisma jest nauczycielem Chemii w szkole rzemieślniczey w Edinburgu. *B.*

45. *Histoire naturelle des Mammiféres, avec des figures originales coloriées, déssinées, d'aprés des animaux vivans.* Ouvrage publié sous l'autorité de l'administration du Muséum d'Histoire naturelle, par M. *Geoffroy Saint-Hilaire*, et par M. *Frédéric Cuvier.* T. I-V. Paris 1825-26 fol.

Nic zaiste nie braknie do wystawy i zupełności wskazanego tu zbioru źwierząt ssących, wydającego się przez znakomitych naturalistów Francuzkich, *Geoffroy Saint-Hilaire*, professora zoologii w Muzeum Paryzkiém, i Fryderyka *Cuvier*, zarządzającego menażeryą królewską. Szósty tom wkrótce się ukończy, a figury, z żywych zwierząt rysowane i ze staranną dokładnością kolorowane, w systematyczny porządek są ułożone. W stosunku tey wykwintności dzieła, cena jego z górą 60 dukatow będzie wynosiła. *A. B.*

46. Flora Brasiliae meridionalis, auctore *Augusto de Saint-Hilaire.* Tom I-III. Parisiis 1825-26 in 4to et fol.

Również ważne dzieło, jak i poprzedzające, i równego interesu, jak północna flora Humboldta.

47. *Aug. de Candolle* Prodromus Systematis naturalis regni vegetabilis, sive enumeratio contracta ordinum, generum, specierumque plantarum hucusque cognitarum, juxta methodi naturalis normas digesta. Pars I. II. Argentorati 1825. 8vo maj.

48. —*eiusd.* Mémoires sur la famille des légumi-

neuses. En 8 livraisons. Paris 1825 — 26. in 4to.

49. *J.Chabrier*, Essai sur le vol des Insectes, et observations sur quelques parties de la mécanique des mouvemens progressifs de l'homme et des animaux vertébrés. Avec 13 planches. Paris 1825. in 4.

50. *G.P.Deshayes*, Description des coquilles fossiles des environs de Paris. 1—13me livraison. Strasbourg. 1825. gr. 4.

51. *Desmarest*, Considérations génér. sur la classe des Crustacés et description des espèces de ces animaux, qui vivent dans la mer, sur les côtes, ou dans les eaux douces de la France. Avec 56 planches noires ou coloriées. Paris 1825. 8.

Ekonomia, Technologia, handel, sztuki gymnastyczne i. t. p.

1. Traité de la composition et l'ornement des Jardins, avec 96 planches représentants des plans des jardins, des fabriques propres à leur décoration et des machines pour elever les eaux ettc. Ouvrage faisant la suite à l'Almanac du bon jardinier. 5me édition. Paris 1825. in 4to.

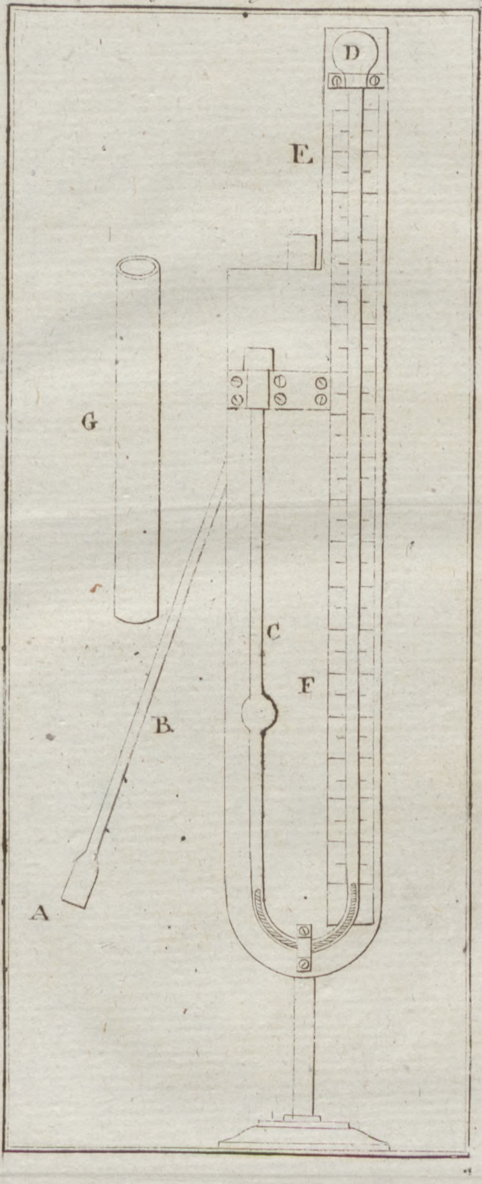
2. La nouvelle Mécanique agricole, par M. *Legris*. Avec planches. Paris 1825. 8.

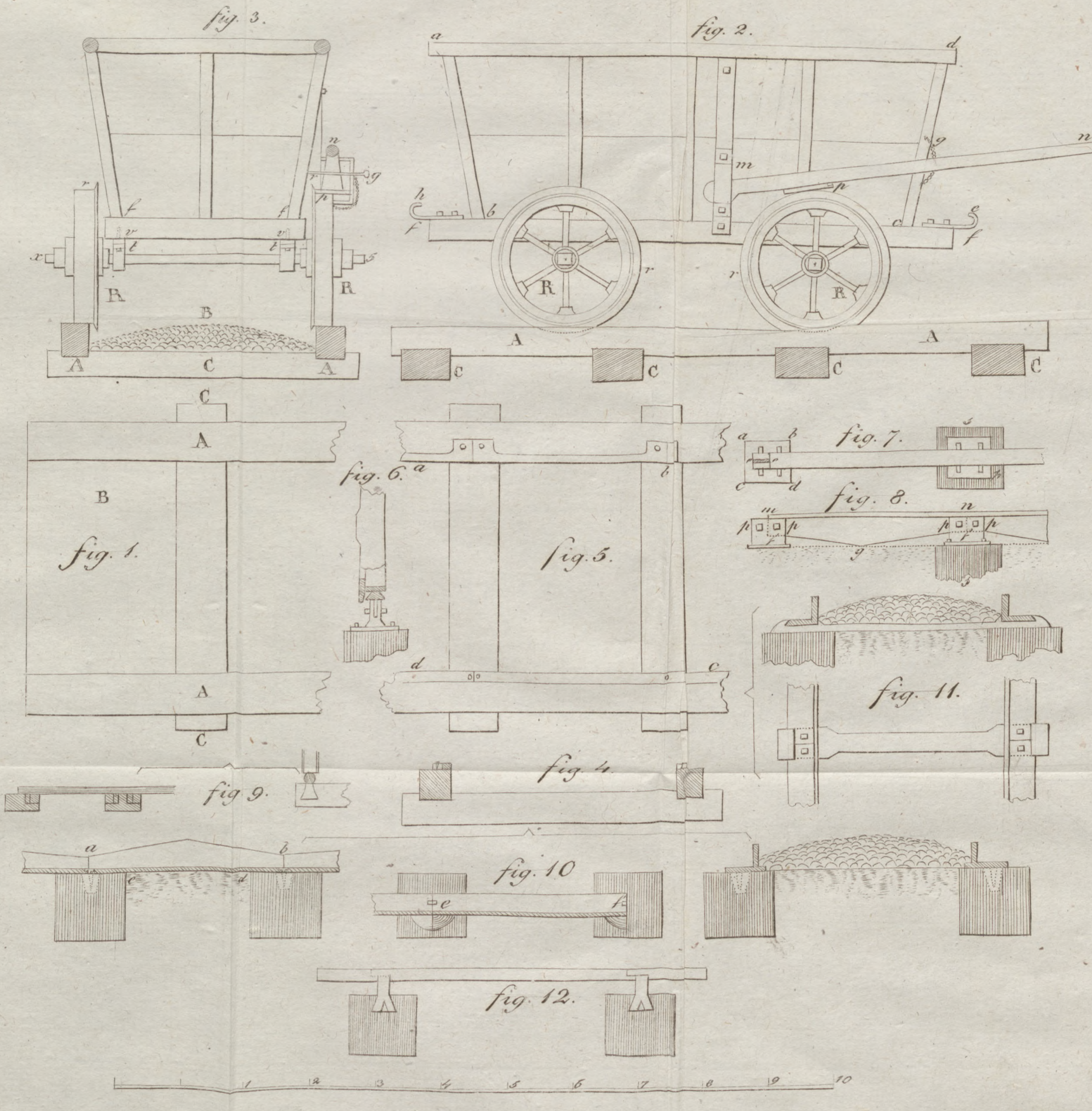
3. *Mémorial pratique du Chimiste manufacturier*, ou recueil de procédés d'arts et de manufactures. Edition revue et augmentée. Avec figures. Paris 1825 3 vol. in 8.

4. *Accum's*, Friedr., physische und chemische Beschaffenheit der Baumaterialien, deren Wahl, Verhalten und zweckmässige Anwendung. Ein Handbuch für den öffentlichen Unterricht in der Bauakademie zu Berlin und zum Selbststudium für Baumeister, Technologen, Kameralisten ettc. 1 u. 2 Bnd. Berlin 1825—26. gr. 8.

5. *J. Ph.Chr. Muntz*, Der Landwirth im Hause und auf d. Flur. Ein Handbuch f. Verwalter, Landwirthe und Freunde der Landwirthschaft. Zweite verbess. Aufl. Mit Steinabdr. Neustadt a. d. O. 1825. 8.

Nowy Pyrometr




fig. 1.
fig. 2.
fig. 3.
fig. 4.
fig. 5.
fig. 6.
fig. 7.
fig. 8.
fig. 9.
fig. 10.
fig. 11.
fig. 12.
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10